

JEDNODNIÓWKA

5. SAM. BATALJONU ŁĄCZNOŚCI

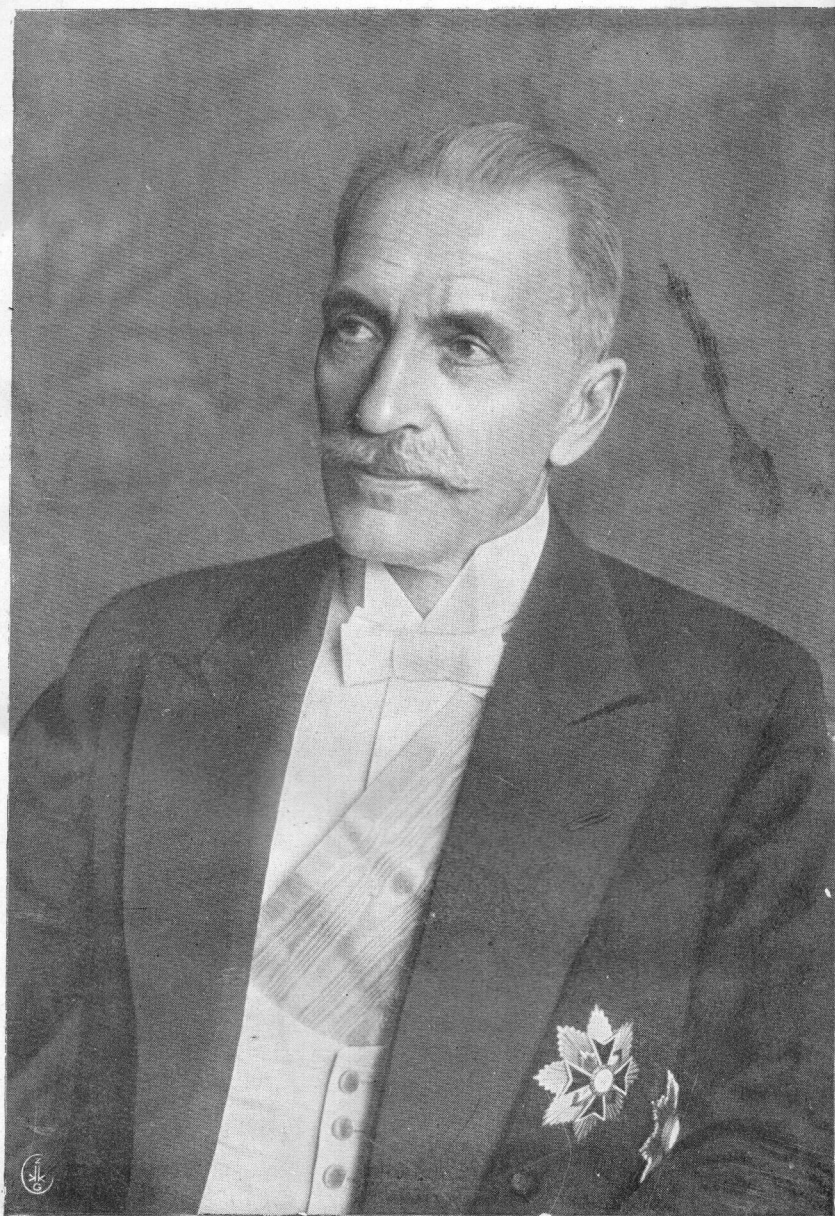
WYDANA

Z OKAZJI 3-CIEJ ROCZNICY
UTWORZENIA BATALJONU.



K R A K Ó W

15. MAJ 1929.



PROF. IGNACY MOŚCICKI

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej i Najwyższy Zwierzchnik Sił Zbrojnych.



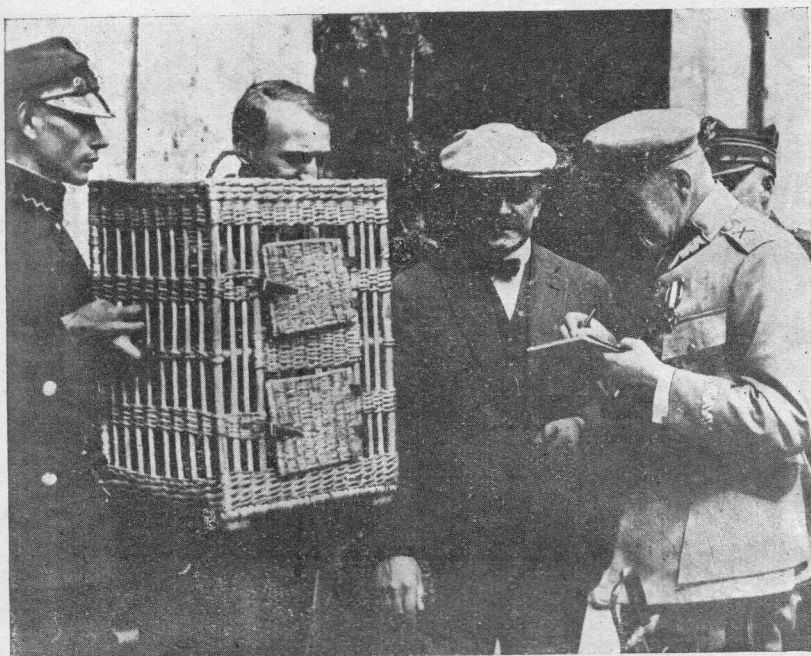
PIERWSZY MARSZAŁEK POLSKI JÓZEF PIŁSUDSKI
Generalny Inspektor Sił Zbrojnych i Minister Spraw Wojskowych.



*Major HENRYK DOSKOCZYŃSKI,
Dowódca **S**. Samodzielnego Baonu Łączności*

W S T Ę P

Utarło się porównanie łączności armji z nerwami w organizmie ludzkim. Jabym chciał, aby łączność była raczej cementem zespalającym wysiłki oddziałów w boju. Nerwy bowiem



W dniu święta Legionów 6. VIII. 1926 Marszałek Józef Piłsudski osobiście wysłał dwa gołębie z 5. baonu łączności z wiadomością do Warszawy.

to system bardzo delikatny, to pajęczna sieć, która pod silniejszym podmuchem wiatru rwie się i targa. Nerwy, to system

zbyt często chorujący, a uszkodzenie jednego tylko nerwu, może pozbawić zdrowy organizm, któregoś ze zmysłów.

Jeżeli chcę przyrównać łączność do cementu, który ma spajać w jedną potężną całość wysiłki oddziałów i różnych rodzajów wojska to dlatego, by otrzymać silny mur żywych piersi, który można zmiażdżyć, — lecz pojedynczych elementów wyrwać z niego nie można, tak jak z budowli zespolonej cementem.

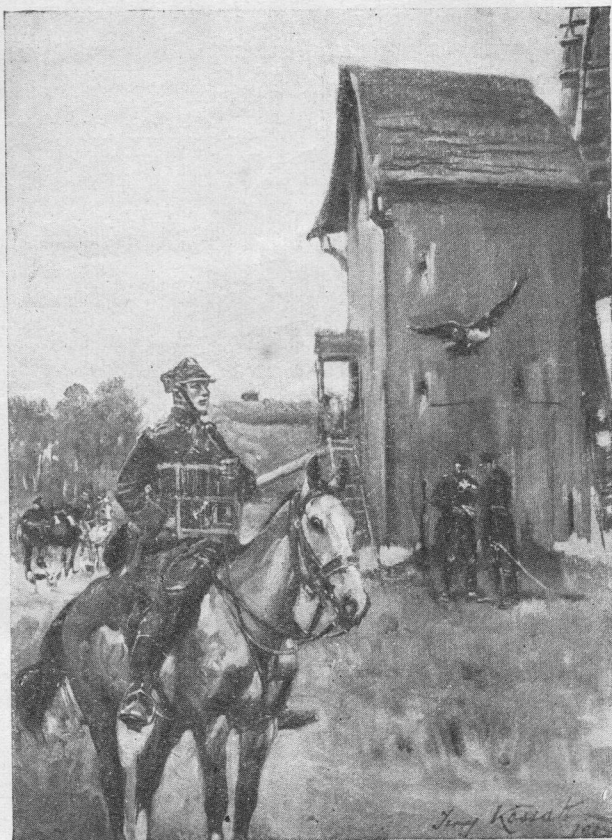
Pragnę widzieć w łączności cement silnie spajający, a nie nerw często bardzo chory i wrażliwy, chcę wam wskazać, że mamy dać armii łączność silną i trwałą, działającą niezawodnie w najkrytyczniejszych momentach jakie nadażyć się mogą w boju.

Nasz bataljon jest jedną z wytwórni tego cementu, który ma zespać, gdy zagrzmia fanfary wojenne, oddziały — w żywy mur, o który musi się rozbić wróg. Ten cement musi być pierwszorzędnej jakości, by nie zwietrzał, nie skruszał, lecz w trudnych warunkach zyskiwał na mocy i wytrzymałości.

Tak jak w każdym poczynaniu wychodzą często rezultaty mierne i tylko wytrwałe próby bezustannie, bez zniechęceń — wytrwała praca uwieńcza wysiłki, tak i my bezustanną i wytrwałą pracą musimy się udoskonalać w naszej służbie, mając stale na oku nasze zadanie armji, pamiętając przytem, że „chcieć to móc“.

Obchodząc w dniu dzisiejszym trzecie bataljonu i oglądając się wstecz, widzimy ogrom wykonanej pracy, postęp i udoskonalenie. Możemy sobie powiedzieć, że ubiegłe trzy lata były pracą owocną, lecz daleko nam do doskonałości. Na razie jesteśmy jeszcze nerwami. W tym czwartym roku stańmy do wspólnej pracy z naszym hasłem, dążmy by być pierwszymi, silni w poczuciu jaknajwiększego wysiłku dla Ojczyzny i także swego oddziału. Oficerowie i podoficerowie pełni inicjatywy

i poświęcenia, pomni na dyscyplinę wojskową przy dobrze pojętej wyrozumiałości dla najmłodszych, szeregowiec z wiarą, że jego trud i wysiłek jest cegiełką w budowie silnej armji.



Obraz J. Kossaka ofiarowany przez D-cę O.K. V. jako nagroda za hodowlę gołębi pocztowych w r. 1927.

Wpatrzeni w tradycję naszego Narodu, w świetlaną przyszłość Ojczyzny urabianą dłonią ukochanego Wodza, rozpoczniemy ten czwarty rok naszej pracy z nieugiętą wolą postępu ku doskonałości.

Niech każdy trud i przeciwność będzie bodźcem do wytrwałej pracy, tak, byście powołani w potrzebie do szeregu od swych warsztatów pracy, mogli dać armji w boju łączność spajającą wysiłki jak cement, a nie wrażliwy nerw.

Spełniwszy tak zadanie dumnie nosić możemy ~~piętkę~~
i odznakę bataljonu przy barwach naszej broni.

Dowódca 5. Sam. Bataljonu Łączn.

DOSKOCZYŃSKI major.



Widok kopca Kościuszki w Krakowie i koszar zajmowanych przez *S.* Sam. Baon Łączności.

Z A R Y S

HISTORJI I DZIAŁALNOŚCI 5. SAM. BATALJONU ŁĄCZNOŚCI.

5. Sam. Baon Łączności, stacjonujący w Krakowie, jest jednym z trzech samodzielnych bataljonów, wydzielonych z pułków łączności w roku 1926. Wchodził on poprzednio w skład 2 pułku łączności jako V. bataljon telegraficzny w Radymnie i rozkazem M. S. Wojsk. został wydzielony w połowie kwietnia 1926 r. jako kadra organizacyjna krakowskiego samodzielnego bataljonu łączności. Dowódcą bataljonu został ówczesny dowódca bataljonu telegraficznego mjr. Doskoczyński Henryk. Niezwłocznie po wydaniu tego rozkazu rozpoczęto pracę organizacyjną, która w pierwszym rzędzie miała na celu uzupełnienie stanu oficerów i szeregowych. Do końca kwietnia ustalono ostatecznie przydział szeregowych, z początkiem maja przydział oficerów i sprzętu. Dnia 2 maja zmienia V. baon telegraficzny swą nazwę na 5. Samodzielny Bataljon Łączności.

Rozpoczynając swą pracę na stanowisku d-cy 5. Sam. Bataljonu Łączności wydaje dowódca następującą odezwę do żołnierzy:

„Żołnierze! Przystępujemy do żmudnej pracy organizacyjnej, w której każdy musi oddać z siebie wszystko co dać może. Nietylko wyszkolenie, lecz również i inne umiejętności i uzdolnienia, czy to z dziedziny sportu, czy pracy kulturalnej. Stając do wspólnego warsztatu, wzywam was wszystkich od najmłodszego do najstarszego do wytrwałej i pełnej poświęcenia pracy. Stwórzmy jedną rodzinę, zgodą silną jednostkę ku pożytkowi i chwale ojczyzny. Nie dajmy się wyprzedzić w dobrem i wszędzie, jak



Nabożeństwo w kaplicy św. Bronisławy na kopcu Kościuszki z okazji uroczystości poświęcenia świetlicy żołnierskiej.

tu tak i w Krakowie, wysoko nieśmy dobre imię żołnierzy łączności“.

Po krótkim jeszcze okresie organizacyjnym, bataljon przenosi się na nowe miejsce postoju do Krakowa, gdzie stacjonuje od dnia 15. maja 1926 r. Dnia 26. maja tego roku przybywa do Krakowa transport szeregowych 5 s. b. ł. wraz z sprzętem i zajmuje przygotowane uprzednio przez kwatermistrza Koszary imienia Gen. Prądzyńskiego na Kopcu Kościuszki, opuszczone, przez 5. pułk saperów. Dnia 27. maja d-ca bataljonu ustala przydział szeregowych do poszczególnych kompanij i drużyny



Widok zewnętrzny Warsztatów *Sam. Baonu Łączności* przy ul. Wielickiej.

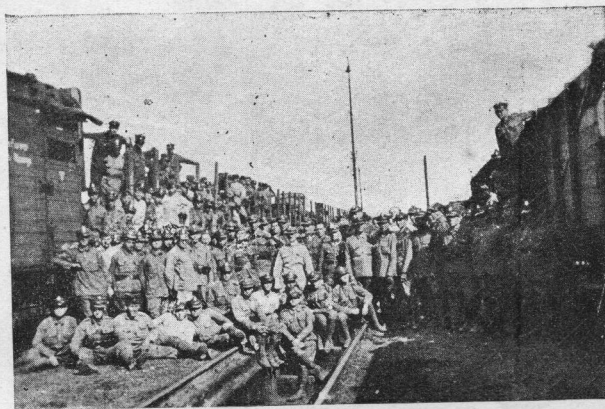
dowódcy oraz ostatecznie reguluje przydział kadry oficerskiej.

Do końca maja uregulowano sprawy służby inspekcyjnej wartowniczej, przydziały rejonów kompanijnych, mieszkań oficerskich i podoficerskich, przejęto sieć telefoniczną wojskową oraz sprzęt techniczny od likwidującej się z chwilą przybycia bataljonu kompanij lokalnej łączności.

Po załatwieniu najbardziej naglących spraw i puszczeniu w ruch skomplikowanej maszyny życia baonu, przystępuje dowódca baonu z całą swą wrodzoną energią do stopniowego usuwania braków, spotykanych zawsze przy formowaniu nowej jednostki. Ujęta w surowe karby dyscypliny praca nad wyszkoleniem posuwa się stale naprzód, z drugiej strony nie ustaje dowódca w usiłowaniach, mających na celu ciągły postęp

i w innych dziedzinach życia wojskowego. W początkach czerwca kpt. Jaśkiewicz przystępuje do organizacji spółdzielni, ustalając listę członków i urządzając lokal sklepowy. W tym czasie również kwatermistrzostwo zorganizowało i uruchomiło bataljonowe warsztaty sprzętu łączności, mieszczące się przy ulicy Wielickiej. Dnia 16. czerwca obejmuje ppłk. Dr. Seruga Józef stanowisko Szefa Łączności O. K. V., któremu podlega 5. Sam. Bataljon Łączności. W miesiącu tym przystąpiono także do zapoczątkowania budowy stadionu sportowego. Następnie przystępuje dowódca bataljonu do zorganizowania kasyna oficerskiego, oficerskiego funduszu samopomocy i spółdzielni. W tym celu zwołuje walne zebranie konstytucyjne, które wybrało zarządy kasyna oficerskiego, spółdzielni oraz funduszu samopomocy oficerów. Wszystkie te instytucje w krótkim czasie dochodzą do kwitnącego stanu, wykazując pełną żywotność.

W miesiącu sierpniu bataljon po raz pierwszy bierze udział w manewrach letnich, wystawiając plutony łączności, które bar-



Wyjazd bataljonu na manewry.

dzo dobrze wywiązały się ze swego zadania, zyskując pochwałę dowódcy 23. Dywizji Piechoty do której były przydzielone.

Obsada oficerska w bataljonie była następująca: D-ca baonu mjr. Dąbrowski Henryk, Kwatermistrz mjr. Rausa Stanisław, Adjutant kpt. Skowroński Stanisław, Oficer materjałowy kpt. Kurmański Alfred, Oficer ewidencyjny kpt. Dr. Sanicki

W porze letniej bierze bataljon żywy udział w pracy sportowej, wysyłając zespoły na zawody sportowe. W sierpniu przyjmuje bataljon rezerwistów, przybyłych na 4-rotynodniowe



Nagroda przechodnia Dowódcy O. K. 10-lecia odzyskania niepodległości Polski dla najlepszego hodowcy gołębi pocztowych na terenie O. K. Kraków.

Leopold, Oficer żywnościowy por. Hojarski Kazimierz, Oficer płatnik por. Polaczek Zygmunt, Naczelný lekarz por. Dr. Pietrasiewicz Adam, D-ca 1 komp. kpt. Wanat Józef, oficerowie młodzi: por. Szczęśniak Stanisław, Zachuta Eugenjusz i chor. Moneta Franciszek. D-ca 2 komp. kpt. Hahn Artur, oficerowie młodzi: por. Rams Józef i por. Weychert Stanisław, równocześnie

ćwiczenia. Zostają oni wcieleni do 3-ciej kompanji, gdzie odbywają wyszkolenie techniczne i linjowe. W sierpniu także urządza bataljon własną izbę chorych, pod nadzorem naczelnego lekarza bataljonu por. Dr. Pietrasiewicza Adama.

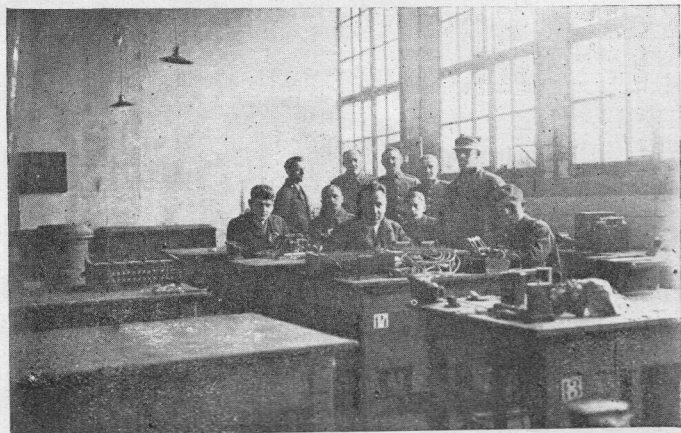
W dniu 15. sierpnia bierze bataljon udział w garnizonyowym obchodzie Święta Żołnierza Polskiego, a nadto urządza u siebie odczyty i pogadanki.

W związku z ukończeniem czasokresu służby wojskowej, zostaje rocznik 1902 zwolniony do rezerwy i powoli zaczyna się bataljon przygotowywać na przyjęcie nowego rocznika. Wre teraz praca nad zorganizowaniem przyjęcia rekrutów i rozdzieleniem ich do poszczególnych jednostek. Nie pozostaje w tyle również i spółdzielnia, rozszerzając swój sklep i przystępuje do urządzenia świetlicy żołnierskiej. Dnia 15. października już wszystkie kompanje posiadają w składzie swym młody rocznik, mający już cały nieprzerwany ciąg służby wojskowej odbywać na Kopcu Kościuszki. Bezpośrednio po przyjściu rekrutów zostaje zorganizowana bataljonowa orkiestra oraz zespół teatralny, który zapisał się później chlubnie w historii życia kulturalnego baonu.

Dnia 11. listopada bierze bataljon udział w uroczystości z okazji rocznicy odzyskania niepodległości. Po ukończeniu kursu rekruckiego przez nowo przybyły rocznik. odbyło się dnia 5. grudnia uroczyste zaprzysiężenie rekrutów. Z powodu wielkiej ilości szeregowców pochodzących z Górnego Śląska i nie znających pamiątek narodowych Krakowa, organizuje oficer oświatowy bataljonu częste wycieczki, mające na celu zwiedzanie zabytków naszego grodu. Wycieczki te, połączone z odczytami historyczno-krajoznawczymi, wpływają wydatnie na wychowanie żołnierza w duchu patriotycznym. Okres przedświąteczny nie przyniósł w historii bataljonu godnych zanotowania zmian i na świętach Bożego Narodzenia, okresie urlopów świątecznych, kończy się rok 1926, okres twórczej, organizacyjnej pracy nad stworzeniem warunków, umożliwiających normalne, codzienne życie bataljonu.

oficer broni i gazowy. D-ca 3 komp. kpt. Jaśkiewicz Władysław, oficerowie młodszy: por. Szyszko Romuald i chor. Hans Kazimierz. Dowódca drużyny dowódcy kpt. Skowroński Stanisław, oficer młodszy chor. Moskwa Andrzej.

Rok 1927 jest okresem pracy nad podniesieniem poziomu wyszkolenia i rozwojem życia sportowego bataljonu. W pierwszej dziedzinie dokonano bardzo dużo dzięki stworzeniu niezbędnych dla szkolenia sal technicznych. Zadanie to zrealizowano w ten sposób, że każda kompania miała poruczone stworzenie jednej sali. I tak kpt. Wanat i por. Szczęśniak urządzają salę telegraficzną, por. Weychert salę telefoniczną i taktyczną, zaś kpt. Jaśkiewicz salę budowy linii polowych



Fragment Warsztatów 5. Sam. Baonu Łączności.

i stałych. Dzięki temu szkolenie posunęło się ogromnie naprzód, a rezultaty tej pracy dały się od razu odczuć na najbliższych manewrach, w których wziął bataljon udział na większą skalę. W styczniu zostaje otwarta szkoła podoficerska w komp. 1-szej. Wyniki końcowego egzaminu przeprowadzonego w sierpniu, były dowodem, iż praca włożona w wyszkolenie tego pierwszego kursu nie została zmarnowana i przysporzyła bataljonowi szereg dobrych podoficerów i instruktorów. Odtąd co roku pierwsza kompania szkoli spory zastęp podoficerów pełniących następnie służbę instruktorów młodszego rocznika.

Dowódca bataljonu kładąc wielki nacisk na wyszkolenie praktyczne, zarządza w maju kilkudniowe ćwiczenia taktyczne z udziałem wszystkich kompanij. Ćwiczenia te, kilkakrotnie urządzane, dały oficerom i szeregowym możliwość gruntownego

przygotowania się do manewrów letnich, w których tego roku wzięły udział dwie kompanje telegraficzne uzupełnione przybyłymi na ćwiczenia rezerwistami. Wydzielone przez bataljon kompanje brały udział najpierw w ćwiczeniach sztabów i Wyższej Szkoły Wojennej, a następnie w manewrach letnich międzydywizyjnych.

Dziedzina sportu również nie leży w roku tym odłogiem. Rozpoczęto systematyczną pracę nad tworzeniem drużyn sportowych w kompanjach, wysyłano liczne zespoły na zawody sportowe, stwarzano zawiązki przyszłych sekcji klubu sportowego. Współpracuje również bataljon ze sportem, narciarskim



Drużyna narciarska Sam. Baonu Łączności w czasie budowy linii polowej.

i samochodowym, organizując łączność podczas międzynarodowych zawodów narciarskich i rajdu Automobilklubu Polskiego w Zakopanem. W czasie 4-go międzynarodowego Zjazdu Medycyny i Farmacji Wojskowej, urządza na Kopcu mikrofon i połączenie ze stacją radiotelefoniczną krakowską celem transmisji przemówień.

Na początku tego roku otwiera korpus oficerski własne kasyno z prezesem kpt. Wanatem, które odtąd urządza szereg zebrań towarzyskich oraz zabaw z udziałem własnego zespołu muzycznego (kpt. Skowroński i kpt. Kurmański).

W dziedzinie ruchu kulturalnego duży krok naprzód poczyniono przez otwarcie świetlicy żołnierskiej. Uroczyste poświęcenie świetlicy i spółdzielni połączone z nabożeństwem w kaplicy św. Bronisławy na Kopcu oraz defiladą baonu odbyło się dnia 6. grudnia w obecności dowódcy O. K. № V.



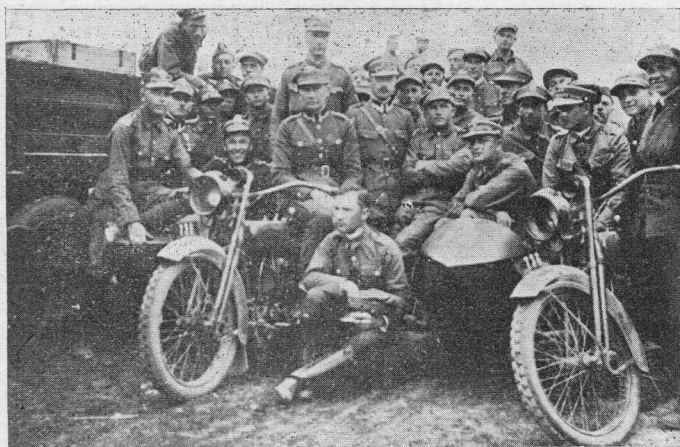
Defilada **S.** Sam. Baonu Łączności przed D-cą O. K. V. Gen. Wróblewskim z okazji uroczystości poświęcenia Świetlicy żołnierskiej.

gen. Wróblewskiego, przedstawiciele oddziałów garnizonu krakowskiego, delegatów Polskiego Białego Krzyża oraz licznych gości. Dzięki urządzonej w świetlicy scenie, może odtąd rozwinąć działalność zespół teatralny bataljonu, dając w ciągu roku szereg przedstawień. Posiadanie własnej świetlicy umożliwia odtąd urządzenie okolicznościowych akademii, odczytów i t. p.

W listopadzie tego roku odchodzi zasłużony kwatermistrz bataljonu mjr. Rausz Stanisław do Szefostwa łączności w Brześciu, a funkcję kwatermistrza obejmuje kpt. Wanat Józef ówczesny dowódca kompanii podoficerskiej.

W tymże roku Min. Spr. Wojsk. na wniosek dowódcy bataljonu, rozkazem z marca zatwierdziło dzień 15 maja jako dzień święta bataljonowego. Data ta w historii bataljonu wiąże się z przybyciem jego do Krakowa, upamiętniając odtąd oficerom i szeregowym jeden z najważniejszych momentów powstania oddziału.

Z ważniejszych wydarzeń w roku 1928 wymienić należy udział w szerszym zakresie w manewrach letnich, na które



Bataljon na manewrach w roku 1928.

wystawia baon dwie kompanie telegraficzne uzupełnione rezerwistami, dalej otwarcie toru saneczkowego w sezonie zimowym 1928-29. Sport zyskuje wreszcie trwałą podstawę przez stworzenie bataljonowego klubu sportowego „ŁĄCZNOŚĆ”, ukonstytuowanego dnia 31. marca 1928 r. Na wiosnę 1928 r. 5 kompania szkolna łączności, stanowiąca dotąd samodzielną jednostkę, zostaje na rozkaz M. S. Wojsk. włączona organizacyjnie wraz ze stałą stacją gołębi pocztowych O. K. V. w skład bataljonu. W związku z tem, powiększają kadrę oficerską bataljonu kpt. Zaleski Mieczysław i por. Skarżeński Andrzej. Większe zmiany personalne zachodzą w jesieni dzięki przybyciu do bataljonu kilku oficerów. Z początkiem listopada

przybywają pierwsi absolwenci Oficerskiej Szkoły Inżynierji podporucznicy Czapliński Stefan i Dąbrowicki Tadeusz, oraz powołany z rezerwy do służby czynnej ppor. rezerwy Jekiel Wacław. W pierwszych dniach listopada przybywa do bataljonu kapitan Machalski René po odbyciu półrocznego stage'u w Rumunji. W tymże czasie odchodzi z bataljonu ppor. Moneta Franciszek przeniesiony do 9. sam. baonu łączn.

W uroczystym obchodzie 10-cioletniej rocznicy odzyskania



Grupa uczestników pierwszego obchodu święta bataljonowego w maju 1928.

niepodległości bierze udział cały bataljon, urządzając nadto u siebie uroczystą akademię, połączoną z przedstawieniem w świetlicy bataljonowej. W dniu tym dokonano również z inicjatywy dowódcy bataljonu obsadzenia stadjonu sportowego drzewami morwowemi, pragnąc w ten sposób zostawić trwałą pamiątkę tego dnia.

Rok 1929 zaczyna się pod znakiem oczekiwanej reorganizacji wojsk łączności. W związku z nową organizacją odchodzą z bataljonu: kpt. Skowroński Stanisław i kpt. Zaleski Mieczysław.

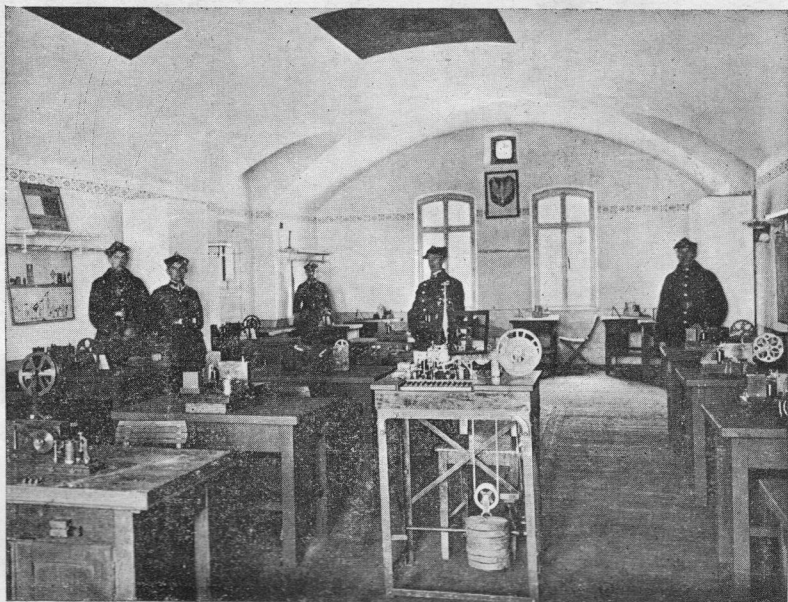
sław d-ca kompanji szkolnej, jako szefowie łączności dywizji, jednocześnie por. Rams Józef odchodzi do Pom. Skład. Inż. Wszystkie te zmiany przy zmniejszonym stanie oficerów nie przeszkadzają jednak w normalnym toku służby w bataljonie i dalej pełnią wszyscy ochoczo swe obowiązki, niosąc wysoko w myśl zalecań dowódcy „dobre imię żołnierzy łączności“.



Z ŻYCIA POSZCZEGÓLNYCH KOMPANIJ BATALJONU.

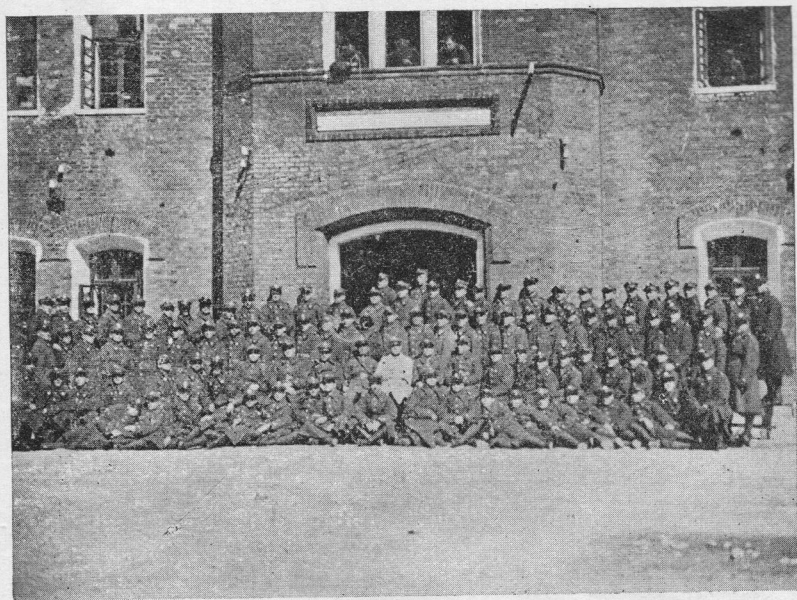
1-sza Kompanja.

Z kompanji wchodzących w skład 5. Samodzielnego Bataljonu Łączności, kompanja 1-sza tworzy szkołę podoficerską. Zadaniem jej jest wyszkolić co roku zastęp instruktorów pomagających następnie w szkoleniu rekruta, oraz dostarczyć kandydatów na podoficerów zawodowych. Wcielany corocznie do kompanji najlepszy element rekrucki po krótkim wyszkoleniu rekruckiem rozpoczyna następnie kurs podoficerski. Na kursie tym przechodzą oni całkowite wyszkolenie żołnierza łączności, wynosząc obok wiadomości technicznych jednocześnie i umiejętność instruowania, potrzebną przyszłym instruktorom.



Sala telegraficzna 5. Baonu Łączności.

Praca w szkole podoficerskiej jest rzeczywiście ciężką i nieraz westchnie przyszedł „pan kapral” zmuszony wieczorem „wkuwać się” w sali wykładowej, gdy koledzy z innych kompanij bujają sobie po mieście, ale zato krzepi go obraz uroczystego i pamiętnego odtąd dlań dnia promocji, gdy poraz pierwszy wyjdzie na miasto z dumą zerkając na swe nowiutkie i błyszczące galony. Zanim jednak wyjdzie ze szkoły, musi



Pierwsza kompania 5. Sam. Baonu Łączności.

zdać egzamin końcowy, którego obraz stoi cały czas przed oczami jego, pobudzając go do gorliwszej pracy, bo kto egzaminu z pomyślnym wynikiem nie złoży, idzie do 3-ej kompanii gdzie są zebrani wszyscy szeregowcy starszego rocznika z całego bataljonu i przechodzą dalsze szkolenie.

Po promocji jadą zazwyczaj absolwenci szkoły na manewry, gdzie praktycznie wykorzystują swe wiadomości nabyte w szkole, po powrocie zaś zostają już przydzieleni do poszczególnych kompanij jako drużynowi-instruktorzy, gdzie pełnią przez cały drugi rok ich służby wojskowej odpowiedzialną —

i tak wielkie znaczenie w pracy nad żołnierzem mającą, służbę instruktora i drużynowego. Ci tylko, którzy codziennie służbę w kompanji pełnią, wiedzą jak wielki wpływ na duszę żołnierza ma drużynowy i wiedzą, że bez dobrych instruktorów nie



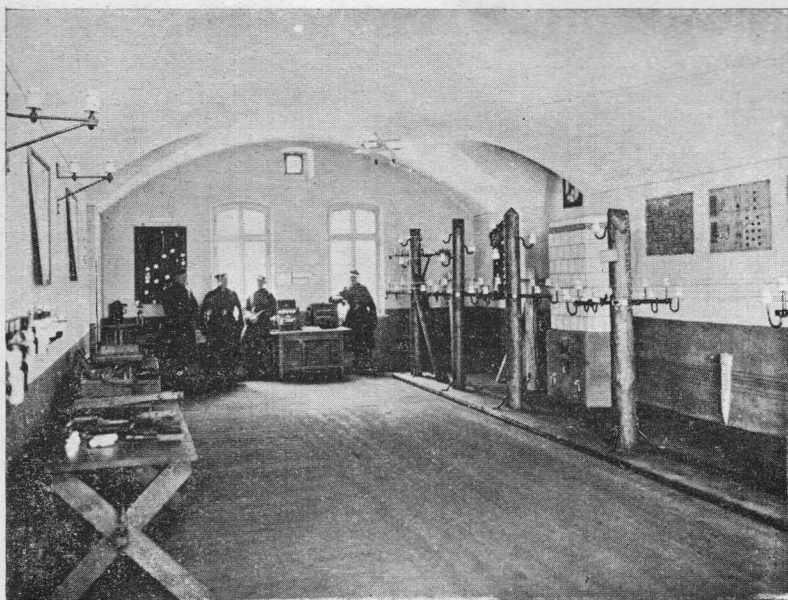
Patrol telefoniczny z 1-szej kompanji na nartach przed rozpoczęciem budowy.

można niczego osiągnąć, nawet mając najlepszy materiał żołnierski.

Należycie od samego początku zorganizowana szkoła podoficerska wypełnia całkowicie swe zadanie i podczas oddawania honorów biało-czerwonej chorągwi zawieszanej na sali wykładowej w kompanji na pamiątkę obchodu dziesięciolecia odzyskanej niepodległości, wzrok żołnierzy jasno i wyraźnie mówi, że rozumieją czego od nich Ojczyzna żąda i obowiązki swe jako przyszli podoficerowie wypełnią.

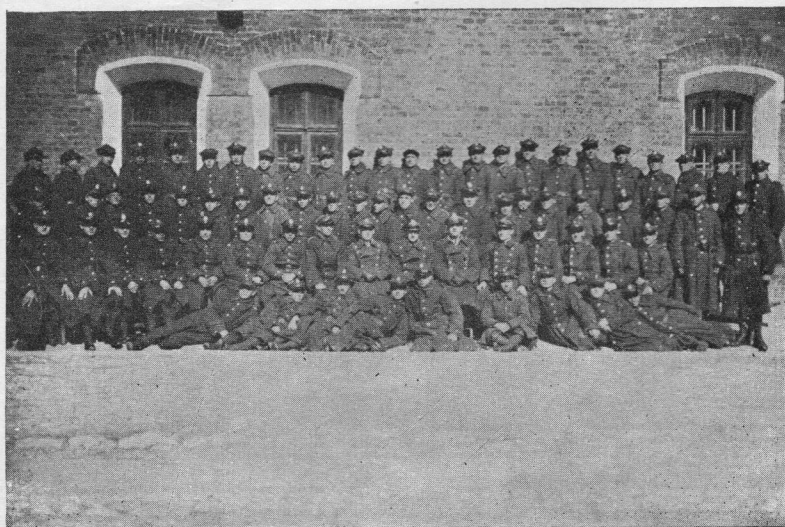
2-ga kompanja.

2-ga kompanja wchodząca w skład 5. Sam. Baonu Łączn. jest kompanją budowlaną, przyjmując rokrocznie nowy rocznik do szkolenia.



Sala budowy linii 5. Baonu Łączności.

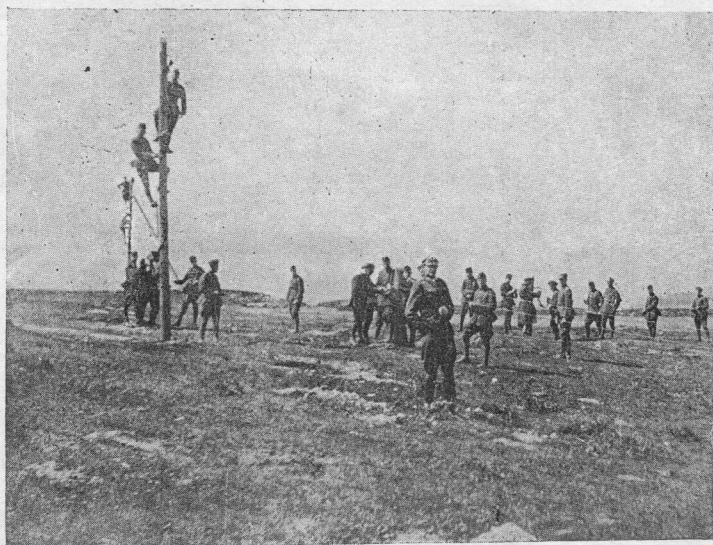
Praca to trudna, gdy częstokroć przyszły żołnierz łączności nie ma pojęcia nawet o widoku aparatu telefonicznego, lecz



Druga kompanja 5. Sam. Baonu Łączności.

wynagradzana zato na manewrach, gdzie stary już otrząskany z budową żołnierz 2-ej kompanji zyskuje uznanie dowódców. Druga kompanja nie pozostaje za innymi w tyle również i w sporcie, czego dowodem jest największa ilość nagród przechodnich i indywidualnych zdobytych w rozgrywkach między kompanjami w roku ubiegłym.

W porze letniej przyjmuje kompanja rezerwistów, starając się o wyszkolenie ich pod względem techniczno-wojskowym. Prędko się zżywa rezerwa ze służbą czynną i nieraz słucha

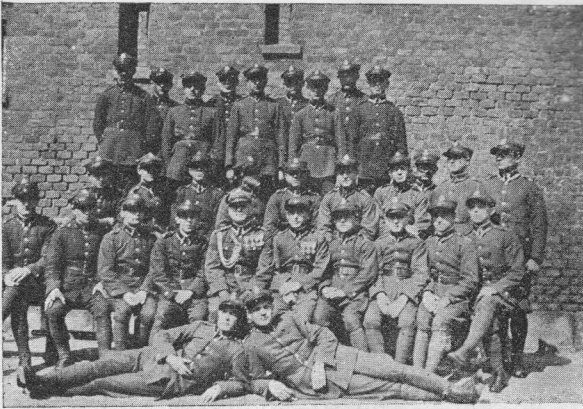


Patrole drugiej kompanji w czasie budowy linii stałej.

z ciekawością młody żołnierz opowiadań z przeżyć wojennych starego wiarusa, należącego do tych, którzy swemi czynami wykreślali granice Polski.

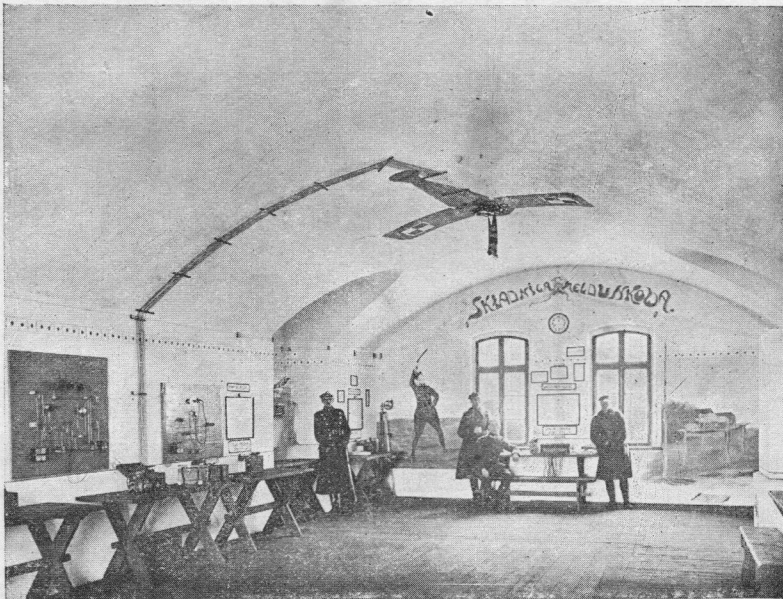
3-cia kompanja.

Kompanja 3-cia jest największą pod względem liczebnym, gdyż w skład jej wchodzi wszyscy szeregowi starszego rocznika, wybrani z całego bataljonu prócz tych, którzy ukończyli szkołę podofic. i odchodzących na funkcję do druż. d-cy. Two-



Drużyna Dowódcy 5. Sam. Baonu Łączności.

rzą oni III-ci i IV-ty pluton kompanji, górując liczebnością nad pozostałemi plutonami. Tu przechodzą dalsze szkolenie i używani są do rozmaitych funkcji. Stąd rekrutują się telefoniści obsługujący centralę baonową i forteczną, patrole do usuwania



Sala taktyczna 5. Sam. Baonu Łączności.

przeszkód na sieci telefonicznej w garnizonie krakowskim, magazynierzy, szeregowi zajęci w warsztatach i t. p. Dalej dostarcza ów III-ci i IV-ty pluton żołnierzy do pełnienia służby wartowniczej, zwłaszcza w jesieni, gdy niezaprzysiężeni i zresztą niewyszkoleni rekruci służby tej pełnić nie mogą.

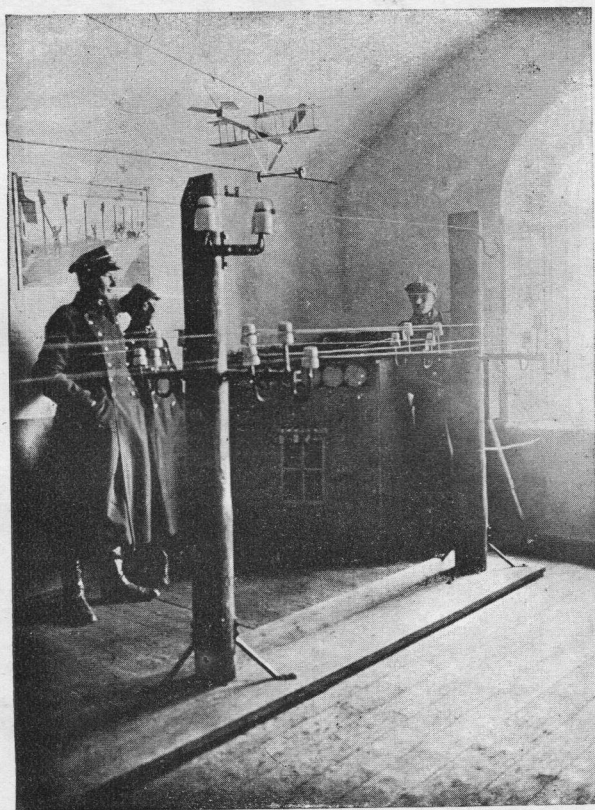
Prócz starego rocznika przyjmuje jeszcze kompanja co roku w październiku nowych rekrutów, wchodzących w skład pierwszych dwóch plutonów kompanji. Rojno wtedy w kompanji jak w ulu, nowoprzybyli rekruci stykają się ze swymi starszymi kolegami, dowiadując się od nich wielu nieznanych dotąd rzeczy: że dowódca kompanji pan kapitan to morowy chłop, krzyknie, ale krzywdy zrobić nieda, że pan szef strasznie ciśnie i do pracy gna. Nie mają jednak dużo czasu do rozmyślań nad swą dolą, gdyż od pierwszych dni zaczyna się już wyszkolenie rekruckie. Biegają chłopcy, pocą się, i niejednen z żalem wspomina rodzinne strony, które musiał zamienić na górzyste i tak nadające się do „skoków“ okolice Kopca Kościuszki. Lecz za to po przysiędze aż miło spojrzeć na dumnie w niedzielę kroczącego po deptaku lub plantach krakowskich szeregowca z 3-ej kompanji — czapka na bakier i mina tęga



Trzecia kompanja 5. Sam. Baonu Łączności.

Nieraz wprawdzie zawadzi któryś nieborak o osławiony odwach krakowski, ale przecież nie traci fantazji i po powrocie znów wyśpiewuje na całe gardło: „Każda z dziewcząt łącznika chce mieć!“ taka to już 3-cia kompanja! Nie można się też dziwić, że przy wszystkich przedsięwzięciach kulturalno-artystycznych, jakie często się w baonie urządza, 3-cia kompanja dostarcza najliczniejszego zasobu amatorów, mających już z góry ustaloną markę artystyczną i stale przyjmowanych oklaskami przez zabawionych kolegów.

Z pośród 3-ej kompanji rekrutuje się też prawie wyłącznie orkiestra sformowana własnymi siłami baonu i często uprzyjemniająca nam czas swemi produkcjami.



Fragment sali budowy linii stałych w 5. Baonie Łączności.

5. Kompanja szkolna łączności.

We wrześniu 1924 r. została przeorganizowana Okręgowa Szkoła Łączności na 5-tą kompanję szkolną łączności. Zadaniem kompanji szkolnej jest szkolenie szeregowych — instruktorów, oraz mechaników łączności i radjotelegrafji dla wszystkich rodzajów broni, cejem ujednostajnienia szkolenia w tych jednostkach.

Obecnie w skład 5. kompanji szkolnej łączności wchodzi Stała Stacja Gołębi Pocztowych Nr. 5.

W kompanji prowadzone są równocześnie 2 klasy, jedna telefoniczna, druga telegraficzna. Kurs mechaników t. zw. podoficerów sprzętowych jest prowadzony oddzielnie. Kurs Kompanji szkolnej trwa 4 miesiące, z tem że 4-ty miesiąc jest wyłącznie miesiącem ćwiczeń praktycznych w terenie. Ukończenie kursu jest równoznaczne z ukończeniem szkoły podoficerskiej w pułku broni.

W roku 1925 z rozkazu Dowództwa Okręgu Korpusu № V. został zorganizowany przy kompanji szkolnej 6-cio ty-

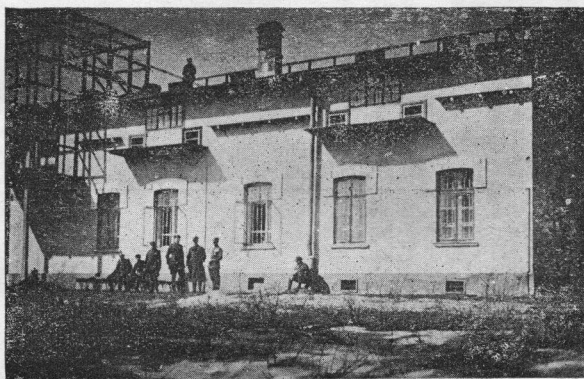


Piąta kompanja szkolna łączności 5. Sam. Baonu Łączności.

godniowy kurs łączności przysposobienia wojskowego, złożony z 39 uczestników przeważnie z Górnego Śląska, rekrutujących się ze sfer robotniczych i handlowych. Mimo bardzo krótkiego czasu kurs dał naogół wyniki bardzo dobre. Na kursie tym wykładano następujące przedmioty: telefonja, budowa linii polowych, pomocnicze środki łączności, służbę ruchu telefonicznego, naukę alfabetu Morse'a, encyklopedję radjotelegrafji, oraz wiadomości z taktycznego użycia środków łączności. Prócz tych przedmiotów ogólnego wyszkolenia wojskowego, była jedna godzina dziennie poświęcona wykładom z dziedziny historii geografji polskiej, prowadzonym przez Oddział Wyszkożenia DOK. Na 39 uczniów ukończyło 8-miu z bardzo dobrym, 27-miu z dobrym, 2-ch z dostatecznym i 2-ch z niedostatecznym postępem.

Prócz tego kursu przeprowadzono od dnia 1 października 1924 r. do 28 lutego 1929 r. 9 kursów łączności i radjotelegrafji, oraz 5. kursów podoficerów sprzętowych.

Stała Stacja Gołębi Poczтовых założona w roku 1919. jest to budynek jednopiętrowy położony na wzgórzu zdala od



Widok stałej stacji gołębi pocztowych O. K. Nr. V.

od zabudowań na przedmieściu Krakowa. Na parterze znajduje się pomieszczenie dla obsługi stacji, kancelarja i obszerny magazyn sprzętu gołębiarskiego, na górze wzorowo według najnowszych wymogów urządzonego gołębnik na 300 par gołębi, dzielący się na kilka oddziałów.

Nieopodal murowanego gołębnika znajdują się 2 rezerwowe gołębniki zbudowane z drzewa, o pomieszczeniu dla 80 par gołębi. Prócz tego stacja posiada 1. gołębnik polowy, który rok rocznie bierze udział w ćwiczeniach większych jednostek.

Na stacji prowadzone są jednomiesięczne kursy pielęgniarzy gołębi pocztowych, na które poszczególne pułki broni



Loty ćwiczebne gołębi na terenie O. K. Kraków.

przydzielają szeregowych, w celu zaznajomienia się z hodowlą i użyciem gołębi jako środka łączności.

Stacja krakowska jest stacją hodowlano-zarodową jak gdyby kadrą dla innych stacyj gołębi. Na stacji prowadzi się specjalny dział gołębi pochodzenia belgijskiego, które mają w przyszłości wyeliminować gołębie pochodzenia niemieckiego na wszystkich stacjach wojskowych.

Rozwój gołębiarstwa pocztowego na terenie O. K. V. rozpoczyna się z chwilą przejścia armji ze stopy wojennej na stopę pokojową.

Rok 1922 jest rokiem zapoczątkowania się rozwoju gołębiarstwa na obszarze województwa krakowskiego i śląskiego. Z inicjatywy ówczesnego Szefa Łączności zostaje stworzony Okręgowy Związek Hodowców Gołębi Pocztowych z siedzibą w Krakowie, do którego przystąpiło 19 towarzystw Województwa śląskiego.

Gołębiarstwo na Górnym Śląsku mając podstawy organizacyjne, rozwija się w bardzo szybkim tempie. Hodowcy górnośląscy już w roku 1923 ćwiczą swe gołębie bardzo intensywnie na linii Katowice—Warszawa, Grodno—Wilno, urządzają każdorazowo pod koniec sezonu loty konkursowe, których wyniki są nadzwyczajne.

Towarzystwa znajdujące się na terenie Małopolski Zachodniej ze względu na mniejszą ilość członków dążą przede wszystkim do podniesienia ilościowego stanu gołębi i zwiększenia ilości członków.

Rok rocznie urządzone wystawy na obszarze O. K. V. w Katowicach, w Krakowie, Radzionkowie, Rybułtowie, stanowią jeden z najpoważniejszych i najważniejszych środków propagandy.

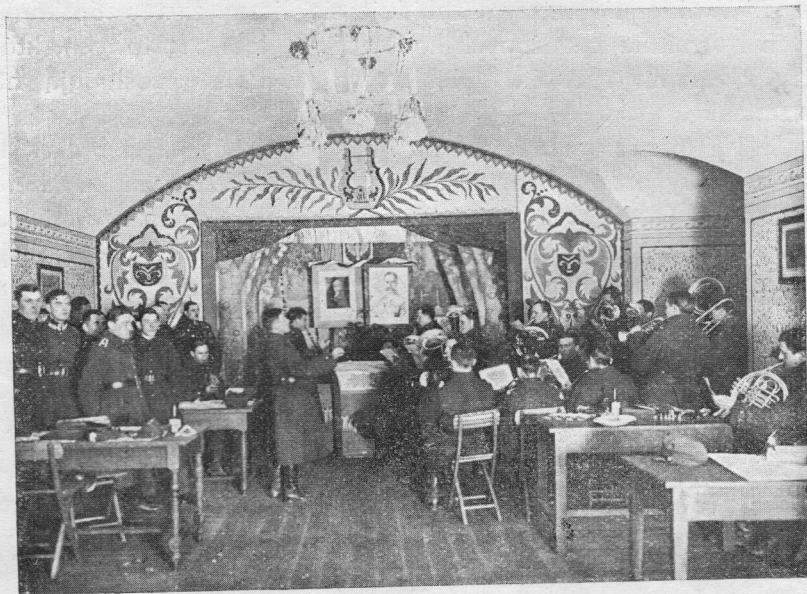
W okręgu tutejszym znajduje się liczny zastęp doskonałych i wybitnie zasłużonych hodowców gołębi pocztowych, którzy w zaraniu rozwoju gołębiarstwa w Polsce zasługują na wzmiankę.

Na pierwszym miejscu stoi były Szef Łączności ppłk. Seruga, który przez przeciąg swej służby na stanowisku Szefa Łączności O. K. V. z całą życzliwością i poparciem z ramienia wojskowości szerzył propagandę i rozwój gołębiarstwa. W akcji tej dzielnie sekundował mu em. por. Malinowski, długoletni dowódca stałej stacji gołębi pocztowych w Krakowie.

Sprawdzianem rozwoju gołębiarstwa na Górnym Śląsku i w Okręgu krakowskim jest ilość towarzystw dochodząca do 150-ciu, a ogólnym stanie 75.000 gołębi. Towarzystwa te cieszą się poparciem M. S. Wojsk., które dokłada starań, ażeby rozwój gołębi w Polsce pod każdym względem dorównał zagranicy.

PRACA KULTURALNO-OŚWIATOWA W BATALJONIE.

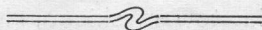
Jak każdy nowo utworzony oddział, musiał 5. Samodzielny Bataljon Łączności walczyć z trudnościami życia kulturalnego, nie zastawszy na Kopcu Kościuszki nawet jako tako urządzonej świetlicy żołnierskiej. Wyznaczony na stanowisko referenta oświatowego bataljonu por. Zachuta dużo miał trudności do przezwyciężenia, nim wreszcie praca kulturalno-oświatowa weszła w normalne swe tryby. Dzielnie mu w tem sekundował kpt. Jaśkiewicz, twórca świetlicy żołnierskiej i biblioteki, realizator wszelkich uroczystości i przedstawień, mających na celu bądź uczczenie rocznic narodowych, bądź rozrywkę żołnierza.



Widok świetlicy żołnierskiej *S* Sam. Baonu Łączności.

Żorganizowana przezeń spółdzielnia obraca znaczną część swego dochodu na zasilenie życia kulturalnego bataljonu, umożliwiając dowódcy bataljonu postawienie tego życia na wysokim poziomie. Najtrudniejszym w tej dziedzinie do zrealizowania czynem, było urządzenie świetlicy żołnierskiej. Wykorzystano w tym celu zwykłą salę żołnierską, przeprowadziwszy jej zupełny remont, polegający na założeniu podłogi, odmalowaniu ścian, urządzeniu sceny i dekoracji. Po udekorowaniu ścian portretami i obrazami, zainstalowaniu 7-lampowego radjo-odbiornika z głośnikiem, zastawieniu krzesłami i stołami, wyposażeniu w zakupione przez spółdzielnię pianino, przedstawia się świetlica okazale. Pełno tu wieczorem żołnierzy, bądź czytających liczne czasopisma, bądź grających w szachy, domino i t. p. gry, bądź piszących listy przy oddzielnych stołach. Dzięki posiadaniu sceny można było odtąd urządzać w bataljonie przeróżne okolicznościowe akademje i przedstawienia. Tych ostatnich odbywa się co roku kilkanaście i wszystkie cieszą się wielkiem powodzeniem u naszych żołnierzy, zwłaszcza, że obok gościnnie występujących artystów z krakowskiego Domu Żołnierza Polskiego, bierze w nich udział własny zespół teatralny. Grane są przeważnie komedje i farsy, choć nie brakło i sztuk poważniejszych n. p. Dziesiąty Pawilon i inne. Z okazji każdej rocznicy narodowej (22. I., 19. III., 3. V. i 29. XI.) odbywają się uroczyste akademje, złożone z części scenicznej, koncertowej, deklamacyjnej i t. p.

W świetlicy odbywają się także odczyty z dziedziny historycznej, krajoznawczej, higienicznej i t. p. urozmaicane przezręczami świetlnymi za pomocą własnej lampy projekcyjnej. Tutaj też mieści się biblioteka żołnierska bataljonu, dziś dochodząca do liczby pięciuset tomów, pochodzących bądź z daru spółdzielni, bądź z funduszu D. O. K. V. i T. S. L. zasilane wreszcie stale dobrowolnemi darami członków. Otwarta w godzinach wieczorowych, stale jest oblegana przez żołnierzy garncących się chętnie (zwłaszcza Ślązacy) do czytania.



ŻYCIE KORPUSU OFICERSKIEGO 5. SAM. BAONU ŁĄCZNOŚCI

Chcąc scharakteryzować życie korpusu oficerskiego naszego bataljonu, trzeba przedstawić przedewszystkiem specyficzne warunki, w jakich się ten korpus znajduje. Z powodu braku mieszkań na Kopcu Kościuszki część tylko oficerów tam zamieszkuje, większość zaś zmuszona jest mieszkać na mieście, dojeżdżając na służbę do koszar, odległych przeciętnie 4 klm. od miasta. Mimo tej trudności, nie rezygnuje jednak korpus

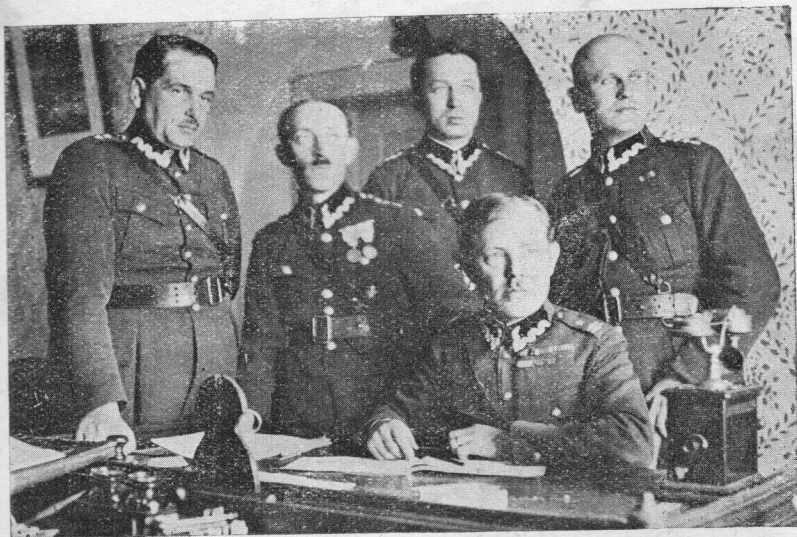


Korpus oficerski 5. Sam. Baonu Łączności.

oficerski ze współzycia towarzyskiego, lecz przeciwnie, stara się stwarzać jak najczęstsze okazje do wzajemnego zbliżenia. Inicjatywę daje zwykle gościnny dom Majorostwa Daskoczyń-

skich, który wraz ze szeroko zawsze dla gości otwartym domem Majorostwa Wanatów wiecie prym w stwarzaniu miłej atmosfery współzycia rodzin oficerskich.

Dużym krokiem naprzód na drodze zacieśnienia węzłów towarzyskich korpusu oficerskiego stało się założone w r. 1926 własne kasyno oficerskie, doskonale prowadzone przez majora Wanata. Zarząd Kasyna często organizuje zabawy i przeróżne atrakcje karnawałowe, cieszące się w Krakowie wielkim powodzeniem, do czego przyczyniła się także stworzona przez Zarząd orkiestra bataljonowa. Także i podczas lata malownicze położenie okolic Krakowa staje się bodźcem do urządzania wspólnych



Kwatermistrzostwo 5. Sam. Baonu Łączności.

wycieczek, cieszących się wielką frekwencją w naszej rodzinie oficerskiej. Wielkim też powodzeniem cieszy się kort tenisowy stale zapelniony w miesiącach letnich. Mimo więc stosunkowo małej liczebności, nie ustaje korpus oficerski 5. Bataljonu Łączności w usiłowaniach mających na celu powiązanie wszystkich swych członków silnymi węzłami koleżeństwa i współzycia, by stworzyć z nich jedną wspólną rodzinę.

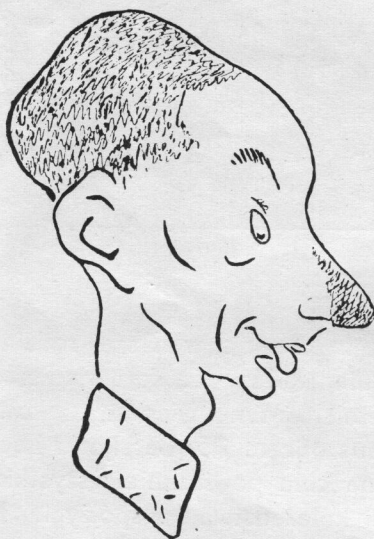
JAK SIĘ PRZEDSTAWIAJĄ NIEKTÓRZY OFICEROWIE
BATALJONU — OCZOM KARYKATURZYSTY.



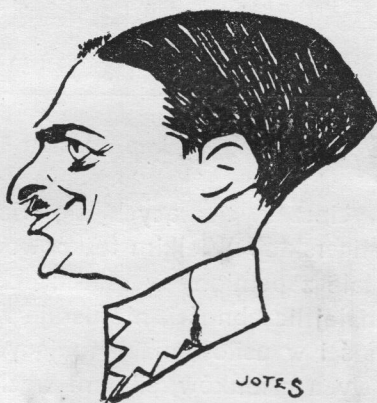
*Dowódca bataljonu
major Doskoczyński Henryk*



kapitan Dr. Sanicki Leopold



kapitan Jaśkiewicz



kapitan Machalski René



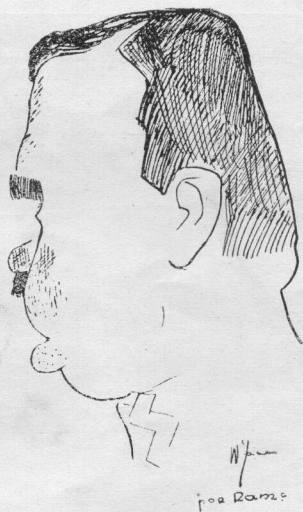
Szef łączności O. K. V.
ppułk. Dr. Seruga



kapitan Kurmański Alfred



porucznik Weychert



porucznik Rams

ŻYCIE KORPUSU PODOFICERSKIEGO.

Przedstawiając powyżej historję bataljonu, oraz rozwój pracy kulturalno-oświatowej wśród żołnierzy, nie można pominąć milczeniem rozwoju życia towarzyskiego, oraz wyrabiania ducha oszczędności wśród korpusu podoficerów zawodowych, który chociaż stosunkowo nieliczny, może się poszczycić na tem polu dodatnimi wynikami.

W pierwszym rzędzie należy wspomnieć o założeniu Funduszu Samopomocy, który istnieje dopiero dwa lata i mimo tak krótkiego czasu rozwija się stale, spełniając w zupełności swoje cele, czego dowodem jest stan wkładek wynoszący w dniu 31 grudnia 1928 r. 4,370 zł. przy 37 członkach.

W dalszym ciągu nadmienić należy o zawiązaniu ściślejszych węzłów życia towarzyskiego przez urządzenie zebrań i zabaw towarzyskich w świetlicy, względnie specjalnie na ten cel użyczonej sali Kasyna Oficerskiego.



Korpus podoficerów 5. Sam. Baonu Łączności.

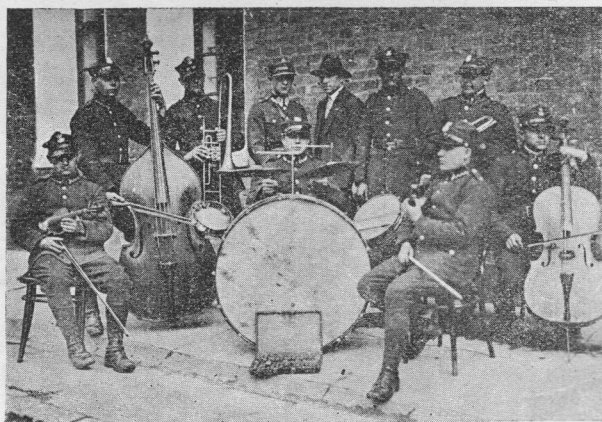
Dążeniem podoficerów na najbliższą przyszłość, to przede wszystkim założenie własnego kasyna podoficerskiego, czemu na przeszkodzie stał dotąd brak odpowiedniego lokalu. Rozwiązanie pomyślnie tego zamierzenia jest kwestją dni najbliższych, a to dzięki usilnej pomocy i życzliwości Dowódcy bataljonu.

Wreszcie należy z przyjemnością podkreślić fakt, że wszyscy bez wyjątku podoficerowie zawodowi są już od dłuższego czasu członkami L. O. P. P. i przyczyniają się ponadto samorzutnie dobrowolnymi datkami na różne cele humanitarne.



ORKIESTRA BATALJONU.

Jednym z czynników przyczyniających się wydatnie do podniesienia poziomu życia kulturalnego w 5. Samodzielnym Bataljonie Łączności jest sformowana niemal od samego początku istnienia bataljonu orkiestra. Jakkolwiek etat nie przewiduje kredytów na jej utrzymanie, dzięki inicjatywie dowódcy powstała myśl sformowania własnej orkiestry złożonej z amatorów żołnierzy, ćwiczących się w wolnych od zajęć chwilach. Kierownictwo powierzono początkowo kpt. Skowrońskiemu, który w znacznym stopniu przyczynił się do doprowadzenia jej do wysokiego poziomu gry. Niestety stałemu rozwojowi orkiestry stanęło na przeszkodzie zwolnienie starszego rocznika, stanowiącego przeważnie jej skład. Dopiero po nadejściu młodego rocznika w październiku 1928 r. dzięki usilnym zabiegom oficerów bataljonu sformułowala się nowa orkiestra, dochodząc w krótkim czasie do niewidzialnego dotąd stopnia rozwoju.



Orkiestra 5. Sam. Baonu Łączności.

Świadczy o tem powodzenie jakim się cieszyła przez czas ostatniego karnawału na balach krakowskich, wojskowych i cywilnych. Brała ona także udział we wszelkich uroczystościach i akademjach urządzanych w świetlicy bataljonowej, jak również i zabawach urządzanych przez Zarząd Kasyna Oficerskiego 5. Bataljonu Łączności.

Obecny skład orkiestry: pianino, czworo skrzypiec, kontrabas, jazz, puzon i kornet.



SŁUŻBA ZDROWIA W BAONIE.

Ze względu na specjalny charakter szkolenia żołnierza w wojskach łączności, polegający na krótkim ogólnowojskowym przeszkoleniu rekruckim, głównie zaś na długotrwałych zajęciach i wykładach teoretycznych, często mających charakter wybitnie pamięciowy jak np. alfabet Morse'a itp., spotykamy się tutaj z zaburzeniami i dolegliwościami innymi aniżeli w piechocie, kawalerji itp. Stosunkowo rzadko spotyka się tak częste w innych rodzajach broni otarcia, czeraki i owrzodzenia rozmaitego rodzaju i pochodzenia, zato liczne są wypadki migreny, skargi na zawroty głowy itp. zaburzenia systemu nerwowego. Chociaż do wojsk łączności przeznaczani są przeważnie telefoniści, telegrafiści i technicy to jednak są to chłopcy, którzy z teorią stykali się rzadziej i więcej znają swój fach praktycznie, stąd brak przyzwyczajenia do pracy umysłowej. Naturalnie wszelkie te czasowe brzęczenia w uchu, zawroty głowy, osłabienia z czasem znikają bezpowrotnie, na co szczególnie letnie ćwiczenia wywierają dobroczynny wpływ. Chłopcy wracają z nich zdrowi, opaleni, rozrośnięci i śmiejąc się wspominają te chwile, kiedy przychodzili do lekarza na izbę chorych, stękając i płacząc w nadziei wytargowania choć jednego dnia zwolnienia od zajęć.

Materiał rekrucki przysyłany do bataljonu pod względem fizycznym nie jest naogół zbyt silnym. Są to przeważnie poborowi pochodzący z ośrodków miejskich, którzy w okresie swojego wzrostu znajdowali się w złych warunkach odżywienia z powodu wojny. Coprawda zdarzają się między nimi czasami typy o wybitnie pięknej budowie i harmonijnej strukturze ciała, ale są to wyjątki.

Żdrowotność bataljonu od czasu jego powstania t. j. od trzech lat nigdy nie przedstawiała się specjalnie niepokojąco, tak zresztą jak wszędzie. Z nastaniem pory zimowej spotykają się nieżyty górnych dróg oddechowych i grypa, wypadki odmrożeń liczniejsze w roku bieżącym z powodu surowej zimy, w porze letniej nieżyty żołądka i jelit. Chorób o charakterze epidemicznym dotychczas nie było. Z chorób chirurgicznych zdarzają się od czasu do czasu wypadki zwichnięć lub złamań



Slużba zdrowia według karykatury znajdującej się w świetlicy
5. Baonu Łączności.

kości spowodowane zajęciami przy budowie linii telefonicznych, podczas których żołnierze muszą wchodzić na wysokie słupy telegraficzne.

Pomimo bardzo niekorzystnych warunków zakwaterowania w jakich znajduje się bataljon koszarując w starych murach fortecnych przesiąkniętych wilgocią i pozbawionych dostatecznego dopływu światła, rozwój fizyczny żołnierzy już po kilku miesiącach pobytu w wojsku wykazuje znaczny postęp. Świadczy o tym kilka liczb wziętych z kart badania sprawności w jednej kompanii. Na 90 szeregowych wszystkim po trzech

miesiącach (pierwsze badanie było w październiku, następnie pod koniec stycznia) przybyło na wadze średnio od 2—6 kg., przyrost wzrostu od 1—3 cm., zwiększenie się obwodu klatki piersiowej od 2—3 cm.

Jak widzimy żołnierze po kilku miesiącach pobytu w wojsku, rozwijają się fizycznie pod każdym względem znakomicie, rozszerza się klatka piersiowa co do wymiaru i pojemności, — rosną. Rozwój ten idzie nie tylko w kierunku fizycznym, ale i duchowym, gdyż stwierdzonym jest fakt, iż sam pobyt w wojsku, regularny tryb życia, dyscyplina, ruch na świeżym powietrzu, działają na tak częstych po wojnie neuropatów jak pobyt w najlepszym sanatorjum dla nerwowo-chorych.



SPORT W BATALJONIE.

5. Sam. Bataljon Łączności również i w sporcie nie pozostaje w tyle za innymi oddziałami krakowskimi, a nawet częstokroć przewyższa je inicjatywą i umiejętnością radzenia sobie w najtrudniejszych warunkach. Z chwilą obejmowania koszar na Kopcu Kościuszki w roku 1926 nie było tam ani boiska sportowego, ani nawet dogodnego miejsca na nie, zważywszy pagórkowate położenie Kopca.

Z polecenia dowódcy bataljonu majora Dorskoczyńskiego przystąpił natychmiast kpt. Hahn do budowy Stadjonu sportowego, prowadząc tę pracę w bardzo trudnych warunkach technicznych. Budowę ta obecnie dochodzi końca i już teraz mieści stadjon boiska piłki nożnej, siatkówki, koszykówki, skocznie wzwyż i w dal wreszcie bieżnię.

Równolegle z budową stadjonu zapoczątkował major Wanat budowę ziemnego kortu tenisowego, który po ukończeniu oddał do dyspozycji Kasyna Oficerskiego, obecnie tem kortem zarządzającego.

Z inicjatywy kpt. Jaśkiewicza zapoczątkowano także w roku 1928 pracę nad budową toru saneczkowego, którego też otwarcie nastąpiło dnia 22. XII. 1928 r. Tor ten, o znacznej długości dzięki ostremu wirażowi i dużej stromości dostarcza wielkiej emocji dla żądnych wrażeń amatorów. To też frekwencja na torze mimo dużych w tym roku mrozów była bardzo wielka.

Dzięki inicjatywie i opiece dowódcy bataljonu rozwój sportu wykazuje z roku na rok stałe i znaczne postępy. Do roku 1928 każda kompanja we własnym zakresie szkoli sportowców, organizując sportowe drużyny kompanijne. Uniemożli-

wia to szerszy zakres pracy i dlatego też dnia 31. III. 1928 powstaje KOŁO SPORTOWE „ŁĄCZNOŚĆ“, w skład którego wchodzi sekcje: 1) piłki nożnej, 2) strzelecka, obie pod kierownictwem kpt. Skowrońskiego, 3) lekkoatletyczna—por. Hojarski 4) pływacka, 5) tenisowa, 6) palanta, 7) siatkówki, 8) koszykówki, 9) narciarska—wszystkie pod kierownictwem kpt. Hahna. Każda z tych sekcji prowadzi ożywioną działalność i wiele z nich może poszczycić się pięknymi wynikami.

Sekcja piłki nożnej tworzy 2 drużyny, które biorą udział w wielu spotkaniach.



Drużyna piłki nożnej klubu sportowego „Łączność“.

Sekcja strzelecka wysyła reprezentacje bataljonu na liczne konkursy i zawody strzeleckie z pomyślnym zawsze wynikiem. I tak dnia 10. VIII. 1926 zespół strzelecki szeregowych 5. Sam. Bataljonu Łączności na zawodach o mistrzostwo oddziałów podległych wprost DOK. V. zdobywa pierwsze miejsce.

Dnia 12. VI. 1927 zespół podoficerów 5. Sam. Bataljonu Łączności w zawodach korpusu podoficerskiego garnizonu kra-

kowskiego zdobywa nagrodę przechodnią, pozostającą do dziś w posiadaniu bataljonu,

Dnia 1. VIII. 1927 r. zespół Oficerski bataljonu w składzie: mjr. Rausch, kpt. Skowroński, kpt. Dr. Sanicki, kpt. Kurmański, por. Hojarski w zawodach o mistrzostwo oficerskie oddziałów podległych wprost DOK. V. zdobywa miejsce pierwsze.

Dnia 6. VIII. 1927 r. tenże zespół w tym samym składzie zdobywa w zawodach o mistrzostwo oficerskie DOK. V. miejsce trzecie.

Sekcja lekkoatletyczna pod rutynowanym kierownictwem por. Hojarskiego wydatnie popiera rozwój lekkoatletyki, organizując często zawody międzykompanijne, oraz wysyłając reprezentacje bataljonu na zawody garnizonowe, gdzie osiągnięto w 1928 r. następujące wyniki:

- 1-sze miejsce w skoku o tyczce
- 1-sze miejsce w rzucie oszczepem
- 1-sze miejsce w biegu z płotkami 400 m.
- 2-gie miejsce w biegu z płotkami 110 m.
- 1-sze miejsce w biegu sztafetowym 4x100 m.
- 3-cie miejsce w rzucie dyskiem
- 3-cie miejsce w biegu 200 m.

Sekcja pływacka zaznacza swoją działalność przez coroczne wysyłanie drużyny pływackiej na trening do polskiej Y.M.C.A. oraz na kurs pływacki, zorganizowany w miejscowym ośrodku Wychowania Fizycznego.

Sekcja bokserska zawdzięcza swój rozwój dobremu materiałowi bokserskiemu, rekrutującemu się z Górnego Śląska, gdzie sport ten stoi na wysokim poziomie. I tu ma bataljon w swej historii jedno zwycięstwo odniesione dnia 19. III. 1927 r. na zawodach garnizonowych o mistrzostwo wagi półśredniej przez szer. Wieczorka Józefa.

Najpóźniej bo dopiero w zimie 1928 r. stworzona sekcja narciarska z kpt. Hahnem na czele, zajęła się zorganizowaniem kursu narciarskiego, dla oficerów korzystających chętnie z tego miłego sportu dzięki wspaniałym tej zimy warunkom śnieżnym. Ogólny poziom narciarstwa w baonie podniósł się bardzo, dzięki wysłaniu na międzynarodowe zawody narciarskie w Zakopanem specjalnego plutonu narciarskiego do budowy połą-

czeń telef. na zawodach pod dtwem kpt. Skowrońskiego. Uznanie Polskiego Związku Narciarskiego dla pracy naszych żołnierzy podczas zawodów znalazło swój wyraz w dyplomie, ofiarowanym przez P. Z. N. 5. Sam. Bataljonowi Łączności.

Kwitną również w bataljonie przeróżne gry, jak piłka siatkowa, koszykowa, palant i t. p. Raz do roku dnia 15 maja, w czasie święta bataljonu, odbywają się zawody sportowe, będące bilansem całorocznej pracy na polu sportowym. I tu dopiero eliminuje się zawodników mających następnie reprezentować barwy łączności w zawodach sportowych garnizonu D. O. K. V.

Zawody tegoroczne, zakrojone na szeroką skalę przez ich kierownika kpt. Hahna, zapowiadają się interesująco, dając nadzieję, że i w tym roku bataljon utrzyma się na osiągniętym, jak na swoje środki, bardzo wysokim poziomie sportowym.

W zawodach piłki nożnej rozegranych przez bataljonową drużynę „ŁĄCZNOŚĆ” osiągnięto w roku 1928 piękne wyniki, o których świadczy poniższe zestawienie:

Łączność I. — 5. p. sap.	12:0	Łączność II. — K. S. Zeper	6:1
„ „ — „	9:0	„ „ — 5. D. Sam.	4:2
„ „ — 5. D. Sam.	7:1	„ „ — 5. p. sap.	3:2
„ „ — 5. p. sap.	3:0	„ „ — 5. D. Sam.	3:2
„ „ Cracovia I. b.	2:1	„ „ Legja I. b.	1:6
„ „ K. S. Podgórze	3:2		
„ „ Olsza I. b.	2:1		
„ „ 5. Szw. Sam. Panc.	1:2		
„ „ „	1:3		
„ „ W. K. S. Wawel	2:8		
„ „ 20. p. p.	0:4		
„ „ 20. p. p.	1:6		
„ „ 2. p. lotn.	2:3		
„ „ K. S. Fablok	2:4		
„ „ K. S. Garbarnia I. b.	1:3		
„ „ „	2:3		



KASYNO OFICERSKIE SAM. BAONU ŁĄCZNOŚCI.

Kasyno Oficerskie 5. Sam. Baonu Łączności rozpoczęło organizować w czerwcu 1926 roku, w miesiąc po przybyciu bataljonu na Kopiec Kościuszki. Wybrany podówczas tymczasowy Zarząd w osobach majora Wanata, kpt. Kurmańskiego i por. Zachuty i przystąpił do opracowania statutu Kasyna. Zarząd energicznie bierze się do pracy i wkrótce też ma miejsce uroczyste otwarcie odnowionego Kasyna.

Składa się ono z niedużej, ale gustownie urządzonej sali balowej, czytelní, jadalni i kuchni. W Kasynie także mieści się biblioteka oficerska, składająca się z przeszło 200-tu dzieł treści przeważnie fachowo-wojskowej. Kasyno abonuje też szereg pism, ściągając do czytelní oficerów chętnie korzystających z miłego, zacisznego lokalu w godzinach wolnych od zajęć służbowych.

Najbardziej ożywionym sezonem dla Kasana jest okres karnawałowy i wtedy to w pocie czoła pracuje Zarząd nad organizowaniem częstych balów, zabaw tanecznych, tomboli i innych imprez karnawałowych. Zabawy naszego bataljonu cieszą się w Krakowie ustaloną opinią i nieraz przychodzi nam żałować, że szczupła sala balowa nie może pomieścić wszystkich gości. Do prowadzenia tych zabaw przyczynia się także własna Kasynowa orkiestra smyczkowa, która od pół roku pod kierownictwem ppor. Dąbrowickiego zbiera zasłużone oklaski za swe najnowsze „przeboje“.

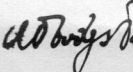
W sezonie letnim tętno życia w Kasynie jest również intensywnie, dzięki przybywaniu na ćwiczenia letnie oficerów rezerwy, chętnie garnących się do tego ośrodka życia towarzyskiego w bataljonie. Wówczas Zarząd uruchamia kuchnię nieczynną w ciągu roku z powodu zbyt małej ilości kawalerów,

starając się we wszystkim iść na rękę naszym „gościom letnim“. Przed ich odejściem urządza zawsze Kasyno pożegnalny bal, pragnąc w ten sposób zacieśnić węzły koleżeństwa między oficerami rezerwy i służby czynnej.

Zarząd Kasyna dba również o rozwój sportów towarzyskich urządzając na własnym korcie zawody tenisowe, strzeleckie, z broni małokalibrowej i t. p. imprezy.



KOMITET REDAKCYJNY
„JEDNODNIÓWKI“

*Kapitan Jaśkiewicz,  kapitan Machalski René
i ppor. Czapliński Stefan.*

SPÓŁDZIELNIA.

Coraz bardziej rozpowszechniająca się idea spółdzielczości znalazła również oddźwięk w naszym bataljonie, czego wyrazem stała się założona w 1926 r. spółdzielnia bataljonowa. Dzięki życzliwemu poparciu dowódcy bataljonu majora Doskoczyńskiego i ówczesnego kwatermistrza majora Rausza został ukonstytuowany Zarząd Spółdzielni, złożony z presesa kpt. Jaśkiewicza, ppor. Monety i sierż. Andrzejewskiego. Wkrótce też dostateczna



Wnętrze spółdzielni 5. Samodz. Baonu Łączności.

liczba członków: ¹⁵⁰36 podoficerów zawodowych i 261 szeregowców pozwoliła urządzić sklep i odpowiednio go wyposażać. Jak wielka była potrzeba spółdzielni w naszym bataljonie, świadczy fakt, iż po roku istnienia spółdzielnia wypłacając członkom po-

każną dywidendę, mogła jeszcze znaczną sumę przekazać na urządzenie świetlicy żołnierskiej, zakupić za 3120·46 zł. pianino dla tej świetlicy, oraz znaczną ilość książek dla biblioteki żołnierskiej.

Hołdując zasadzie, mały zysk a duży obrót, mogła spółdzielnia stopniowo się rozszerzać, gruntując jednocześnie swe podstawy finansowe. To też liczne komisje kontrolujące spółdzielnię z ramienia związku spółdzielczego, wyrażają zawsze



Widok sklepu należącego do spółdzielni

swe uznanie dla wzorowej gospodarki Zarządu, który z prezesem kpt. Jaśkiewiczem na czele zapobiegliwie stara się o postawienie na jak najlepszej stopie tej ważnej placówki.

Niżej podane cyfry najlepiej przedstawią stopniowy rozwój spółdzielni :

Wydatki

na świetlicę żołnierską 1927 r.	566— zł.
„ „ 1928 r.	649·69 „
Pianino do świetlicy	3110·46 „
Na świetlicę żołnierską ogółem wydano — Razem	4326·15 „

SPIS KADRY PODOFICERSKIEJ 5. SAM. BAONU ŁĄCZNOŚCI.

L. p.	Stopień	Nazwisko i imię	U W A G I
1	chorąży	Moskwa Andrzej	
2	„	Hans Kazimierz	
3	st. sierż.	Fudali Kazimierz	
4	„	Sikora Stanisław	
5	„	Gaudyn Piotr	
6	„	Bartula Stanisław	
7	„	Koczur Antoni	
8	„	Andrzejewski Józef	
9	st. mjr. w.	Bobrowski Franciszek	
10	„	Wójtowicz Jan	
11	sierżant	Krzemiński Andrzej	
12	„	Puk Edmund	
13	„	Bieda Feliks	
14	„	Borowiec Franciszek	
15	„	Działocha Aleksander	
16	„	Obal Stanisław	
17	„	Drozdzik Tadeusz	
18	„	Stich Julian	
19	„	Pietrasiak Jan	
20	„	Wrona Tadeusz	
21	„	Szeleźnik Michał	
22	„	Pyrzanowski Stefan	
23	„	Kupiec Teodor	
24	„	Świegon Karol	
25	„	Konieczny Władysław	
26	„	Jesionka Stanisław	
27	„	Kurta Paweł	Amb. Weterynaryjny
28	st. ogn.	Tyborowicz Marjan	
29	majster w.	Kerschner Franciszek	
30	sierżant	Gatkowski Tadeusz	
31	plutonowy	Józefowicz Szczepan	
32	„	Lachowski Wacław	
33	„	Lasek Jakób	
34	„	Maciakiewicz Henryk	
35	„	Wojtak Emil	
36	„	Cholewczuk Marjan	
37	„	Włudyka Bronisław	
38	kapral	Jakubek Wojciech	
39	„	Waluga Wacław	
40	„	Czarnik Henryk	
41	„	Iskra Ryszard	
42	„	Guzik Włodzimierz	

SPIS KADRY OFICERSKIEJ 5. SAM. BAONU ŁĄCZNOŚCI.

L. p.	Stopień	Nazwisko i imię	U W A G A
1	major	Doskoczyński Henryk	Przydzielony do M. S. Wewn.
2	"	Wanat Józef	
3	kapitan	Hahn Artur	
4	"	Jaśkiewicz Władysław	
5	"	Dr. Sanicki Leopold	
6	"	Machalski René Maks.	
7	"	Kurmański Alfred	
8	porucznik	Hojarski Kazimierz	
9	"	Samel Aleksander	
10	"	Szyszko Romuald	
11	"	Zachuta Eugenjusz	
12	"	Weychert Stanisław	
13	"	Polaczek Zygmunt	
14	"	Skarżeński Ignacy	
15	ppor.	Czapliński Stefan	
16	"	Dąbrowicki Tadeusz	
17	"	Jekiel Wacław	

